

GAZETKA CZĘSTOCHOWSKA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających w miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Panny Marii 52. Tel. 245. Skrytka pocztowa 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkami dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr. W tekście i nadrukowane 30 gr., za tekstem 20 gr. Każdy daktyl wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 1.50 zł. Ogłoszenia zamieszane i matrymalne 50 % drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 % drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25% droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100% droższe

Tradycja przyjaźni z Turcją. Pomnienie Wystawy Polskiej w Konstantynopolu.

Jak wiadomo powszechnie, Turcja jest jedynym państwem w Euro-
pe, które nie uznało gwałtu popeł-
nionego nad narodem polskim, a nie
mimo to podjęło szlachetnych, ry-
syk, niezaprzeczalnym żadnym
sposobem. I to nie tylko Turcja
zawada, ale cały naród turecki,
wszystkie nieomal jego warstwy.
A nie uznając rozbioru Polski,
Turcja zawsze najgościnniejszego
bielała schronienia uczestnikom
i jak najlepszą opieką otaczała patriotów pol-
skich. A kiedy wysiłek tych bojowni-
ków o wolność Polski dobiegł kresu,
Turcja z pietyzmem pogrzebała
ich na swej ziemi i pamięć o
tym żyje dotychczas wśród narodu
turckiego. Dość wymienić grób dy-
plomaty Marjana Langiewicza w Hai-
pasza i groby powstanców na-
szych z lat 1831 i 1842, oraz legio-
nów polskich w Turcji z roku
1833, znajdujące się w Adamopolu,
które wiozą w Azji Mniejszej.
Znaną również jest ta wzrusza-
jąca tragedia, jaka przez całe 150
lat naszej niewoli rok rocznie w
mieście Bajramu odbywała się na
wzrost suntuńskich, kiedy to sul-
tański pytał się o postać polskiego,
a belki wezwr odpowiadał, że poseł
polski nie zdażył jeszcze przyje-
ść. Ceremonia ta miała na celu
ślawnicze przypomnienie światła o
krzywdzie dziejowej, jaka spot-
kała naszą Ojczyznę.

Przypomnienie tych pięknych tra-
dycji przyjaźni polsko-tureckiej,
które w okresie wysiłków naszych
opanowanie gospodarcze Bliskie-
go Wschodu — aktualniejsze, niż
biedokulow. Dnia 12 września b.
upłynęło akurat trzy lata od
świłki, kiedy na ziemi tureckiej, w
konstantynopolu odbyło się uroczy-
ste otwarcie wystawy Polskiej w o-
słonięciu wielu dygnitarzy tureckich
polskich, oraz tysięczonej niemal
szeszy Polaków którzy po raz pierw-
szy może w tak wielkiej liczbie
zrybili do starego grodu Konstan-
tynopola Wielkiego.

W owej chwili — której osobicie
byłem świadkiem — już nie tylko
sam poseł, ale cała ta tysięczna
romada rodaków naszych przyja-
niów odrodzonej Turcji, że już
owstaliśmy z niewoli, że żyjemy
w państwie, że w myśl
tradycji zaczęliśmy znów
związać dla chwały własnej i do-
rogi kultury powszechnie.

Wzruszający to był naprawdę
moment, kiedy po przemówieniach
kierstwa polska z Warszawy za-
rała, bodaj czy nie po raz pierw-
szy na ziemi tureckiej — „Jeszcze
polska nie zginęła”, a gorący połud-
niowy wiatr powiał uroczyste cho-
gawami polskimi od szczytów
dymków wystawowych.

Jakieś dziwne, serdeczne wzru-
szenie ogarnęło nas wszystkich, kie-
dy pod gorącym niebem Wschodu
nad lazurowym Bosforem, który
miał się dotąd jedynie z pięknych
obiektywów wschodnich — usłyszyliśmy
wielki drogiemu nam hymnu naro-
dowego, kiedy urzeczywistnił
poważające chorągwie polskie i
kiedy uprzytomnił nam sobie do-
kładnie znaczenie tej serdecznej ma-
nifestacji „Wzajemnej przyjaźni” obu
narodów.

raz pierwszy od niepamiętnych czasów stał się celem pielgrzymki ty-
siąca przeszło Polaków, przyby-
łych nad Złoty Róg wraz z gene-
ralnym pokazem naszego dorobku
gospodarczego kilku pierwszych
lat istnienia odrodzonej państwo-
wości.

Tak więc, pierwszym realnym wy-
nikiem tej, o starą tradycję opartej
przyjaźni zmartwychwstałej Polski
z odrodzoną Turcją — stała się ów
czesna Wystawa Polska w Konstan-
tynopolu.

Nie leży w zakresie tego arty-
kułu rozpatrywać dobre i złe stro-
ny, dotychczasowe i spodziewane
wyniki tej Wystawy Polskiej nad
Bosforem. Jakkolwiek by wypadła
ocena owej imprezy, faktem pozos-
tanie, że stała się ona znakomi-
tym terenem wzajemnego się po-
znania i osobistego zetknięcia się
sfer gospodarczych obu krajów.

Wycieczki reprezentacyjne do Kon-
stantynopola kupców, sportowców,
dziennikarzy i t. d., zacieśniły sil-
nie niż wszelkie układy polityczne
stosunki przyjaźni Polski z Turcją.

A wiadomo, że osobiste poznanie
się jest zwykle najlepszym łączni-
kiem między narodami.

To osobiste zetknięcie się Tur-
cja ułatwiła nam wówczas w ser-
deczny sposób, który do dziś dnia
żyje w pamięci wśród uczestników
Wystawy nad Bosforem.

Stary, rozsiarzony Konstan-
tynopol otworzył szeroko i gościn-
nie swe bramy na przyjęcie gości
z dalekiego „Lechistanu”. Polacy o-
bejrżeli strone uliczki Galaty i Pe-
ry, ciche cmentarze tureckie Stam-
bulu, na których wśród drzew cien-
stych w pogodnie ciche południe
pasą się kozy i bawią się dzieci;
gościom polskim przestał być rów-
nież obcy mrok starych meczetów,
gdzie na porośniętych trawą podwó-
rzach brodaty mufla sprzedaje pach-
nące sandałowym drzewem różan-
ce i różne wschodnie pamiątki. W
muzeach obejrżeli Polacy cudne re-
kopisy arabskie, nad którymi w każ-
dej literki spędził długie chwile ar-
tysta-pisarz, zdobając je pięknymi
kolorami i przenosząc w nie blask
wschodzącego słońca i lazur szu-
miących fal Bosforu.

Przedwzyskiem Polacy zapo-
znali się z życiem i obyczajami tu-
reckimi, zaobserwowali wiele z
psychologii narodu tureckiego, zda-
yli ocenę szczerą naturę Turków,
ich rzadkie i ujmujące zalety, co
nie pozostanie bez skutków w dal-
szym jeszcze rozwoju przyjaźni pol-
sko-tureckiej, opartej prócz senty-
mów i na wzajemnych korzy-
ściach.

Od naszej pracy i wytrwałości
tylko zależy, aby zapoczątkowane
ówczesną Wystawą Polską w Kon-
stantynopolu zbliżenie gospodarcze
obu narodów, otworzyło nam szer-
okie horyzonty z pełną perspek-
tywą zacierpnięcia pełną dłońią z
niezmierzonych bogactw tej krajiny
wschodzącego słońca.

L. Łydko.

tu i rozwoju nastroju pokojowe-
go. Nie przedłożyliśmy Lidze Na-
rodów dokumentu doskonałego, któ-
ryby uniemożliwił odtąd wojny, u-
sunęliśmy jednakże liczne kamienie
z drogi pokojowej.

Nowy mord polityczny.

Zamordowanie wicekonsula włoskiego w Paryżu.

Paryż. Włoski wicekonsul w Pa-
ryżu, został wczoraj w południe, za-
strzelony przez pewnego osobnika,
którego nazwiska nie zdołano do-
tychczas stwierdzić. Przebieg zaj-
ścia przedstawia się następująco:
O godz. 11.35 przed poł. przybył
do włoskiego konsulatu generalne-
go pewien mężczyzna, który zażądał
widzenia się z wicekonsulem.
Jako powód wizyty podał okolicz-
ność, że jego żona miała trudności
w otrzymaniu paszportu. Mężczy-
źnie owemu kazano chwilę zaceka-
kać w poczekalni, poczem wpro-
wadzono go do biura wicekonsula hr.
Carlo Nardini. Bezpośrednio po-
tem usłyszano dwa strzały rewol-
werowe. Urzędnicy konsulatu rzuci-
li się do biura wicekonsula i zna-
leźli go ciężko rannego, siedzącego
na krześle. Morderca skierował re-
wolver do urzędników i oddał sze-
reg strzałów, jednak nie zdołał tra-
fić nikogo. Urzędnicy obezwładni-
li napastnika i oddali go w ręce po-
licji. Hr. Nardini został przewiezio-
ny do szpitala, gdzie wkrótce zma-
rł.

Identyczności mordercy nie zdo-
łano dotychczas stwierdzić. Wpra-
wdzie znaleziono przy nim legity-
mację, jednak imię i nazwisko, o-
raz daty personalne były zamaza-
ne. Dotychczas nie zdołano go prze-
słuchać, ponieważ po przeprowa-
dzeniu do komisariatu dostał ataku
nerwowego. Policja sądzi, że za-
mach miał być polityczny.

Paryż. Dotąd nie stwierdzono i-
dentyczności mordercy włoskiego
wicekonsula. Lekarze orzekli, że
nerwowy atak, w który popadł
morderca, natychmiast po przewie-
żeniu go do aresztu, nie był symu-
lowany. Chory otrzymał kilkana-
ście zastrzyków arszeniku, po któ-
rych zapadł w głęboki sen.

Przy rewizji osobistej znaleziono
kartę identyczności z fotografii, u-
prawniającą do bezpłatnego prze-
jazdu na kolejach włoskich. Na kar-
cie tej nazwisko zostało zamazane,
z czego policja wnosi, iż sprawca
zrobił to konsulatu z zamiarem
zbliżenia. Poza tem znaleziono w kie-
szeni kartkę korespondencyjną z
podpisem „Marja”, zawierającą go-
rące oświadczenia miłosne.

Policja przypuszcza, że zaszedł
mord indywidualny pod wpływem
przedśladowań rządu faszystowskie-
go.
„Echo de Paris” wyraża przypu-
szenie, że morderstwo pozosta-
je w związku za sprawą Sacco i
Vanzettiego. Początkowo wątpli-
wości co do kompetencji sądów
francuskich w tej sprawie zostały
na podstawie orzeczeń prawników
usunęte.

Paryż. „Humanite” donosi, że po
ostatnich obławach w Paryżu zo-
stało wydanych wielu antyfaszys-
tów włoskich. M. in. wydano kil-
ku redaktorów obu pism antyfaszys-
towskich „Corriere deglia Italia-
ni” i „Unita”.

Pierwsze posiedzenie Sejmu.

Na porządku dziennym ustawy samorządowe i dekrety prasowe.

Warszawa. — Pod przewodnic-
twem marszałka Sejmu Rataja, od-
było się wczoraj o godz. 6-jej krót-
kie posiedzenie konwentu senjorów,
na którym marszałek Sejmu, zaga-
niając obrady zauważył, iż zwołając
do zwołaniem pierwszego posiedze-
nia Sejmu ze względu na gramatycz-
no - stylistyczną redakcję zar-
ządzenia, i czekał czy nie ukaza-
ją się jakieś akty, któreby zarząd-
zenie to wyjaśniły. Następnie zgo-
dzono się, aby zwołanie pierwsze-
go posiedzenia w Sejmie nadzwyczajnej sesji jesiennej wyznaczono
na poniedziałek 19 b. m. godz. 4-ta
po poł.

Zgodzono się dalej, że porządek
obrad tego posiedzenia będzie in-
tegralny z porządkiem obrad posie-
dzenia, wyznaczonego na dzień 15
lipca b. r., które to posiedzenie nie
doszło do skutku z powodu zam-
knięcia sesji.

Porządek obrad tego posiedzenia
bł następujący:

- 1) Trzecie czytanie projektu u-
stawy o gminie a) wiejskiej, b)

miejskiej, c) powiatowych zwią-
zków komunalnych;

2) sprawozdanie komisji prawni-
czej o rozporządzeniu Prezydenta
Rzplitej z 10 maja 1927 r. o prawie
prasowym, b) sprawozdanie o roz-
porządzeniu Prez. Rzplitej z dn. 10
maja 1927 r. zmieniającego niektó-
re postanowienia ustawy karnej o
rozpowszechnianiu nieprawdliwych
wiadomości i znieuwagach, c) spr-
wozanie o wniosku klubu P. P. S.
dotyczącego niektórych zmian usta-
wy z 31 lipca 1919, o wydaniu
Dziennika Ustaw Rzplitej. Referent
począł Lieberman.

3) Sprawozdanie komisji oświa-
towej o wniosku, dotyczącym nowe
liczby ustawy o wynagrodzeniu na
uczycieli szkół powszechnych, wre-
szcie konwent senjorów wyznaczył
w sobotę, dnia 17 b. m. przed po-
łudniem, jako ostatni termin do
zgłaszania poprawek do trzeciego
czytania projektów ustaw samorzą-
dowych, które mają być załatwio-
ne na posiedzeniu poniedziałkowym.

Pierwszy krok na drodze do pokoju.

Oświadczenie ministra Sokala w Genewie.

Wiedeń. — „N. Fr. Presse” za-
mieszcza rozmowę swego specjal-
nego korespondenta w Genewie z
delegatem polskim, ministrem So-
kałem, który m. in. powiedział:
„Jedynym powodem przedłożenia
wniosku polskiego była troska o
pokój i bezpieczeństwo narodów.
Ubolewam, że natychmiast po ogło-
szeniu propozycji polskiej kilka
dzienników uparczywie szukało,
przeciw komu proponująca polska
mogłaby być skierowana. Postępo-
wanie takie jest tendencyjne i bez-
celowe.
Jestem zdania, że silna konferen-
cja pokojowa także i że strony

przedstawicieli państw, które mają
jeszcze liczne kwestje sporne do
załatwienia, byłaby czynem wiel-
kiej wagi.
Briand w mowie swej na zebra-
niu Ligi Narodów trafnie powie-
dział, że w życiu narodów ogromną
rolę stanowią nie tylko ustawowo
ustalone paragrafy, lecz także mo-
ralne akty publiczne, które mogą
się stać motywem późniejszych czy-
nów.
Nie chwalcąc inicjatyw polskiej,
zdaje mi się mimo to, że możemy
szczerze stwierdzić, że uczyniony
został pewien krok naprzód w in-
teresie Ligi Narodów. Jej autory-

Min. Rolnictwa na Targach Wschodnich.

Lwów. — Wczoraj przed połud-
niem przybył na Targi Wschodnie
minister Rolnictwa, p. Niezabytow-
ski, celem zwiędzenia targów hodo-
wanych. P. ministrowi towarzyszy-
li przedstawiciele władz miejsko-
wych z wojewoda Borkowskim na
czele.

W imieniu T-wa Gospodarczego
Wschodniej Małopolski, które targi
hodowlane zorganizowało, powitał
p. ministra ks. Czartoryski, za-
znacząc, iż targi hodowlane nie
są wystawą, a jedynie pokazem ze-
co, co kraj nasz w dziedzinie hodo-
wli wytworzył i co ma na sprzedaż.
Bezpośrednie zetknięcie się hodo-
wców ze spożywcami przyczynić się
musi do zapoznania się obu stron
z wzajemnymi potrzebami i wpły-
nie na racjonalny rozwój produk-
cji. W imieniu rady nadzorczej Tar-
gów Wschodnich przemawiał nastę-
pnie inż. Zardecki, podnosząc, iż
jest rzeczą jasną, że skoro w bilan-
sie handlowym za r. 1926 rolnictwo
figuruje pozycją eksportową w wy-
sokości 275 milj. zł., to Targi prze-
jawów naszego życia gospodarcze-
go, musiały sobie postawić za je-
den z celów popieranie rolnictwa i
hodowli zwierząt.

W odpowiedzi na powitanie, mi-
nister Niezabytowski zaznaczył, że
dziś wszyscy już rozumieją, że do-
brobyt i rozkwit państwa kroczyć
będą w ślad za rozwojem polskiego
rolnictwa i, że do rozwoju i dobro-
bytu rolnictwa zależy ogólny do-
brobyt społeczeństwa. Targi hodo-
wiane, zdaniem p. ministra, odpo-
wiada swemu celowi, o ile zbliża
konsumenta do producenta, usuwa-
jąc tę anomalję, że dzięki istnieniu
pośrednictwa, hodowca nie może
skupić, a konsument przepłaca. Do-
brobyt zapanuje wtedy, kiedy ceny
będą pokrywały koszty produkcji
z uwzględnieniem godziwego zysku

producenta. Po przemówieniach od-
był się przed min. Niezabytow-
skim pokaz koni, wystawionych na
targu remontowych. Pokaz wypadł
okazałe zarówno pod względem ilo-
ściowym (201 szt), jak i pod wzglę-
dem jakościowym. P. minister zwie-
dził również targi hodowlane dro-
biu, gółębi i krolików rasowych.
Minister Niezabytowski, po krót-
kim pobycie we Lwowie, wyjechał
na objazd terenów, nawiedzonych
katastrofą powodzi na Podkarpaciu,
celem ustalenia rządowej akcji
ratowniczej.

TELEGRAMY

ANGLJA ZAPOZNAJE SIĘ ZE STANEM GOSPODARCZYM POLSKI.

Londyn. — Miesięcznik angiel-
ski „The Statist” zamieszcza w
numerze 2585 z dnia 10 września
dostojny przekład pracy dyrekto-
ra departamentu przydziałnego w
ministerstwie skarbu Stanisława
Starzyńskiego o sytuacji gospodar-
czej Polski w r. 1926. Ze względu
na wielki autorytet tego miesięcz-
nika, zamieszczenie powyższej pra-
cy dyr. Starzyńskiego ma bardzo
doniosłe znaczenie propagandysty-
czne, gdyż zapozna całą Anglię, in-
teresującą się stanem gospodar-
czym Polski ze sytuacją ekonomicz-
ną naszego kraju.

SPISEK FASZYSTOWSKI NA RIWERZE.

Paryż. Na Riwerze francuskiej
wykryto istnienie spisku faszystow-
skiego. Działalność faszystów prze-
jawiała się m. in. w eksploatac-
ji potajemnej linii telefonicznej z
Riwiery francuskiej do Włoch oraz
w utafianiu przekraczania granicy
francusko-włoskiej. Stwierdzo-
no, iż przekraczając granicę nie-
jednokrotnie zaopatrzani byli w
broń i tą zapewne drogą przedo-
stał się na terytorium francuskie

znany agitator faszystowski Vioip przy odegraniu wcale znaczną rolę przy zamordowaniu Mateoteiego. Vioipiego widziano ostatnio we francuskich Alpach nadmorskich.

MASAKRA STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW W PETERSBURGU.

London. — „Daily Mail” donosi z Leningradu przez Berlin, że robotnicy centralnej elektrowni w Leningradzie rozpoczęli strajk, celem poparcia żądania wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy.

Pracząc strajkującym wystąpiło wojsko, zabijając 15, a raniąc 50 robotników.

PARTYZANTKA NA LITWIE.

Kowno. — Litewska Agencja Telegraficzna komunikuje, iż w ma jątku Monkiszki strzelonemu został b. socjalistyczny poseł do Sejmu Mokałski, który stawia opór i zabarykadował się, gdy przedstawiciele władz chciały go zaaresztować. Mokałski brał czynny udział w rozruchach w Tauragach. Celem przeprowadzenia dochodzenia w powyższej sprawie przybyła do Tauragów specjalna komisja rządowa pod przewodnictwem pułk. Korewasa.

Kowno. — W nocy z niedzieli na poniedziałek nacelnik pow. Krettingen Grizas został śmiertelnie postrzelony przez trzech nieznanych osobników w chwili, gdy uwiązają ich za podejrzanymi, zawołał do nich „reże do góry”. Sprawy za machu zbiegli w kierunku granicy litewskiej.

MANEWRY NA POGRANICZU POLSKIM.

Mińsk. Na pograniczu sowiecko-polskiem armia sowiecka rozpoczęła manewry na obszarze, położonym na wprost województwa wileńskiego i nowogrodzkiego. Armia wschodnia sowiektów markuje ofensywę na Polskę.

PODWYŻKA DLA URZĘDNIKÓW W NIEMCZECH.

Berlin. Ostatnia decyzja rządu w powzięta na wniosek ministra skarbu przeprowadzenia przez parlament podwyżki poborów urzędników państwowych w liczbie 18—33 proc., prasa lewicowa nazywa manewrem wyborczym niemieckonarodowych. Stronnictwo to już obecnie zaczyna sobie przygotowywać grunt do wyborów, które mają się odbyć za rok na jesieni 1928 roku.

SPRZEDAŻ ZŁOTA BOLSZEWICKIEGO.

Wiedeń. „Wr. Allg. Ztg.” donosi z Berlina, iż rząd sowiecki, wobec trudności uzyskania kredytów w Ameryce i Anglii, zdecydował się sprzedać część swych zapasów złota. Bank Rzeszy niemieckiej zakupił niedawno złota za 1 milion funtów od rosyjskiego Banku państwowego. Dalsza transakcja na tę samą sumę ma nastąpić wkrótce.

ZNALEZIENIE SZCZĄTKÓW „OLD GLORY”.

Nowy Jork. Wczoraj nadeszła tu

TEATR „NOWOŚCI”
Od czwartku 15 do soboty 17 września

Przebieg w dniu powstania o godz. 5.30, w sobotę o godz. 12.00 i święta o godz. 3.30
Cenę biletów punktowo o f. 1.50 w.

Uwaga! codz. o 9.11 w nocy
Tylko jeden seans.
Wobec zmniejszenia podatku miejskiego na film ten ceny miejscy niższe.

Kino-Teatr „Nowy”
Od środy 14 i dni następnych.

Początek przedstawień o 5, w soboty o 4, w niedziel. i święta o 3 pp. Ost. seans o 9.30

wiadomości, że parowiec „Kyl” znalazł koło wybrzeży N. Funlandji pod 51 st. 17 min. północnej szerokości i 39 st. 23 min. zachodniej długości kadłub zagnionego aeroplanu „Old Glory”. Po lotnikach nie znaleziono żadnego śladu. — Miejsce, w którym znaleziono „Old Glory”, jest o 100 mil oddalone od miejsca, skąd dochodziły pierwsze sygnały alarmowe.

Na wyspie Cornwall znaleziono ster i śmigło samolotu. Zachodzi przypuszczenie, że są to szczątki samolotu Carlinga „St. Rafael”. — W celu zbadania tej sprawy wysłała specjalną komisję.

PROTEST MARSZAŁKÓW SEJMU I SENATU.

Warszawa. Ze strony przedzium Sejmu i Senatu urzędowo komunikują: Wczoraj w godzinach popołudniowych panowie marszałkowie Sejmu i Senatu udali się do Prezydenta Rzplitej i oświadczyli, że zarządzenia, dotyczące zwolnienia sesji Sejmu i Senatu od 13 września 22 b. m., a więc po upływie 2-tygodniowego okresu czasu, (od zgłoszenia petycji poselskiej w tej sprawie. Red.), nie dadzą się pogodzić z postanowieniami artykułu 25 konytucji.

PROKURATOR ŻĄDANIA WYDA NIA POSŁA DYMOWSKIEGO.

Warszawa. Korespondent „Kur. Codz.” donosi, iż prokurator sądu okręgowego w Warszawie p. Świątkowski ma w najbliższych dniach przesać do kancelarii sejmowej wniosek o wydanie posła Dymowskiego, członka klubu Ch. D. Wniosek prokuratora ma być motywowany szeregami nadużyć, popełnionych w Banku Narodowym, którego jak wiadomo jednym z najczynniejszych kierowników był poseł Dymowski.

10 MILJONÓW DOLARÓW POZYCZKI DLA WARSZAWY.

Warszawa. Dom bankowy „Stoe Webster and Blodgett” złożył magi stratowi ofertę na pożyczkę 10 milionów dolarów. Amerykanie chcą mówić o warunkach pożyczki dopiero wówczas, gdy otrzymają opcję, co oczywiście bardzo utrudnia rokowania.

Trudnością w realizacji pożyczki jest również fakt, że dopiero w końcu września lub z początku paź-

Most śmierci

Potężny fascynujący dramat salono-sensacyjny w 10 aktach pod tytułem meżczyzna **Thomas Meichen. Matki i ojcowie** Musie zobaczcie tę groźną przesłankę, jakie nam grozi! Musie poznać życie i drogi, po których należy kroczyć, i życzną układowi i pod dykt. **Jerzego Bursika**. Ceny miejscy zwykłe. Krzesło part. zł. 1.30, Łoża 2 zł., Kiszło wejść. 1 zł., Galeryjny 50 c.

Tajniki powstania życia ludzkiego
Jak powstaje człowiek

Największy film doby obecnej! Film nad filmy! Mistrz ekranu! Genialny artysta! Najsublimniejszy twór sztuki! **Konrad Veidt** w potężnej kreacji filmowej pod tytuł. „**Wielki tajemniczy świat**” wesoła komedia. Ceny miejscy zwykłe. Krzesło 1 zł., Łoża 2 zł., Galeryjny 50 c.

Rece Orlaka

Potężny dramat życiowy wesoła i słynnej powieści **Maurycyja Bolewicz**. Film ten ilustruje życie i pracę artysty. Koncertowa gra artystów. Pierwszoplanowa. Krzesło 1 zł., Łoża 2 zł., Galeryjny 50 c.

Od zapłodnienia do porodku

szczęśliwy w afiszach i programach.
Dla tych, którzy nie mogą przybyć o 9.11 w nocy, specjalne przedstawienia w sobotę i w niedzielę o godzinie 2-jej po południu

dziernika wznowione będą rokowania o pożyczkę rządową. Przed sfinalizowaniem pożyczki rządowej wszelkie pożyczki miejskie lub prywatne są mało prawdopodobne.

OLBRZYME WIECE URZĘDNIKÓW W ŁWOWIE.

Łwów. — Wczoraj w sali „Sokol” odbył się wiec urzędników i emerytów państwowych, zwolany przez Związek stowarzyszeń pracowników państwowych i samorządnych województwa lwowskiego. Wiece miało przebieg niezwykle burzliwy. Wygłoszone referaty dawały wyraz rozgorzgnięciu mas urzędników w sytuacji obecnej. Po referacie głównym p. Horwaha, przemawiał p. Gelbard, atakując sejm za jego politykę w sprawach urzędniczych. Po przemówieniu tem zabrali głos postowie: Głabiński, Maczyński i Proszynski, broniący polityki sejmowej. Poseł Głabiński zwraca uwagę na fakt, iż w ciągu lat ostatnich znaczna część nadwyżek dochodów państwowych, przeznaczona jest dla urzędników. W przyjętej jednomyślnie rezolucji obecni domagają się wypłaty zasiłku mieszkaniowego, nie wyłączając wypłat dla emerytów, ustalenia plac urzędników i uchylenia paragrafu 116 o redukcjach wypłaty wielkomięskiego dodatku oraz jak najrychlejszej nowelizacji ustawy uposażeniowej.

Opozycja przeciw pos. Korfantemu.

„Berg- und Hüttenverein” „subwencjonował pisma p. Korfanteo.”
„Il. Kur. Codz.” donosi z Warszawy: Wedle wiadomości, jakie tu nadeszły, odbyło się w tych dniach posiedzenie zarządu Ch. D. śląskiej w Katowicach. Na tem posie-

ARESZTOWANIE SZPIEGA I KATA CZEREWYCZAJKI NA WOLYNIU.

Równe. Wczoraj dokonano w Kołostopolu aresztowania miejscowego stolarza, Piotra Pińczuka, który od dłuższego czasu zajmował się szpiegostwem na rzecz sąsiedniego państwa. Znaleziono przy nim bogaty materiał dowodowy. Pińczuk przyznał się do tego, że uprawiał akcję szpiegowską, tłumaczył się jednak niewinnie, że zebranego materiału nie odepstował nikomu.
Był on w czasie inwazji bolszewickiej w roku 1920 kierownikiem czerewyczajki w Kostopolu i polecił rozstrzelać cały szereg niewin-

Kurs Gospodarczy
(łącznie z szyciem i haftem)

Przy Państwowej Szkole Zawodowej żeńskiej w Częstochowie III Aleja 60, **otwiera się** dla pań z inteligencji
Informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelaria szkoły od godziny 8 do 3 po południu.

Zapisać się na członków Towarzystwa Przeciwozgrzelnego

Wieloletni członkowie Towarzystwa Przeciwozgrzelnego, którzy nie mogli przybyć na ostatnie posiedzenie, zapraszamy do zapisania się na członków Towarzystwa. Zapisy przyjmujemy w kancelarii Towarzystwa przy ul. Ś. Józefa 10, w godzinach 8-12 i 2-5 po południu.

Zapisać się na członków Towarzystwa Przeciwozgrzelnego

Wieloletni członkowie Towarzystwa Przeciwozgrzelnego, którzy nie mogli przybyć na ostatnie posiedzenie, zapraszamy do zapisania się na członków Towarzystwa. Zapisy przyjmujemy w kancelarii Towarzystwa przy ul. Ś. Józefa 10, w godzinach 8-12 i 2-5 po południu.

KSIEŻNA...

Tłumaczenie z angielskiego.

Ręka jej wilgotna, jak cien, wymknęła się z ręki Gervase'a, cała postać uniosła się nieco nad ziemię, i ujrzał ją nad sobą, lekka i przejrzysta, ze wzrokiem palającym ogniem potępienia, zjawisko z mgły, piomienia i grozy wcielone.
Mimiwoi się cofnął.
— Nie, — mówiła Ziska — nie w twojej mocy zepchnąć raz drugi ma duszę zmęczoną w otchłań ciemności! Nie w twojej dź się mocy! Wolną dziś jestem, wolną nieśmiertelną wolnością ducha, którego istnienia nie przetnie zbrodnia żądaj! I dążyć mi wolno do zemsty lub pokuty, wedle woli mojej, jak ty na ziemi dążyć miałeś prawo gościć cieniem zlego, lub drogą zastęgi. Tyś wybrał potępienie, a ja zemstę! Jeden cel mamy, wspólna droga nasza, i nic nas nie rozłączy!
Zasmiała się znowu dziko i głośno, a echo grobowe szczyrco wdo rowało tym wybuchom śmiechu.
— Pytasz, gdzie jesteś? — rzekła znowu, obejmując przestrzeń dokoła ruchem ręki i spojrzeniem.
— Czyż rzeczywistości nie wiesz? Nie pamiętasz?.. Nie poznajesz?.. Nad nami wznosi szczyt dumny ku niebu kamienna piramida, a miejscem, gdzie wkrótce zasniesz snem

wiekowym na łono upojenia i miłości, to miejsce...
— Co? — zapytał, gdy umilkła.
— To grób Araxesa. Czy nie poznajesz?
Objęło go zimne, krew ścinające lodem tchnienie śmierci, a jednocześnie w pamięci zbudziły się te niejasne, męczące wspomnienia, dla których nadaremnie od czasu przybycia do Egiptu szukał imienia i miejsca. Czy nie poznaje? Czy nie przypominają?.. Ależ pamięta, tylko nie rozumie własnych swych wspomnień. Portret, głos, rysy, wdzięk Ziski, jej powab taki znany a potężny... Doktor Dean, jego teorie, Araxese — wszystko to razem, w jednym połączone chaos, zasumiało mu w głowie.
— Boże! — zawołał, potraszając głową — pragnę się oknać! Dostęć omamienia, dostęć tych złudzeń, próżna, podstępna kobitko! Jaką rolę odegrać chcesz przede mną? Po co? Nie wierzę ci! Nie wierzę własnym swoim zmysłom! Araxese? Czemże jest dla mnie Araxese, albo ja dla niego?
— Wszystkiem! — odparło zjawisko dźwięcznym, potężnym głosem, a oczy ogniste błysnęły nowym ogniem. — Zbudź się, Araxese, zerwij zasłonę niepamięci, która myśł twą krepuje i pozna! sam siebie! Duchu potępieniy, występny, nieczysty, mimo piomienia, który cię trawi od wieków, pozna! swe i-

mie, wspomnij przeszłość swoją! Czarny duchu człowieka, którego kochałam, zerwij ostatnią nić, która cię łączy z teraźniejszością, i wróc do wieczności, którą opuściłeś na niedługą chwilę. Tu czekam ciebie! Pojdz! Tu żadna siła nas nie rozłączy! Pojdz!
Wyciągnęła ku niemu ramiona, ale jeszcze na chwilę wzniosła je ku górze, jak gdyby stamtąd wzywała pomoc.
— O śmierci, duchu wieczny, przybądź, aby zerwać zasłonę życia z tej duszy uspiętej. Przybądź objawij prawdę niewiernemu, przybądź ukazaj mu życie za grobem, życie nieśmiertelne, w którym znajdujemy sprawiedliwość!
Nagle jak ptak drapieżny, pochwycając silnie — ramię Gervase'a — Nie cofnął się przed nią, lecz w zinnym tem dotknięciu poznał uścisk śmierci.
— Przepomnij dni ubiegłe. Araxese — mówiła dalej. — Spójrzj tam, w przeszłość, spojrzj na swe własne życie, swe własne zbrodnie nie pomśczone dotychczas! Wszak widzisz? Mnie i siebie? Pamiętasz swą miłość i gorące pragnienie pozyskania serca, które zламаłeś potem bezlitośnie, bez wahania i żalu! Czy pamiętasz?
Pamiętasz walki, zwycięstwa i chwałę? Pamiętasz żądze sławy i dumne pragnienia ambicji? Pamiętasz zdradę, morderstwa, bluźnier-

stwa przeciwko Niebu?... Wspomnij święto Ozyrysa, święto Słońca...
Dzień minął, słońce zaszło. Czekając powrotu pana i kochanki, zasiepiłona miłością, pełna wiary i nadziei, śpiewałam ulubioną pieśń twą z tęsknotą. Śpiewałam o szczęściu w białym kwiecie lotosu, w pustym pałacu wielkiego wodza Araxesa, sławnego wojownika!
Księżyc świecił wysoko na ciemnym błękitnie i srebrzyli ziemię i piasek pustyni, jak teraz. Gwiazdy patrzyły na nas. Ja z pieśnią czekałam, tęskniłam i kochałam, ty...
Pamiętasz gwar wesóły w królewskim pałacu? dźwięki muzyki? okrzyki tryumfu, śmiech i szepcący cichy o zmienienn sercu Araxesa? Czy pamiętasz! Inna zajęła serce nieśmiertelne, inna, mniej piękna od Ziski Charmazel! Mniej kochająca! Pamiętasz? Pamiętasz?
Coraz silniej ścisnęła mu ramię lodowem, twarde ujęciem i twarz swą okropną, przed którą cofał się z trwożą nieudłudzka, zbliżała mu do twarzy.
— Wspomnij słownie słowo! I cios morderczy! Wspomnij tę okropną chwilę, kiedyś zanurzył mierz krwawy w mem łonie aż po rękę! Krew piękna, czerwona, gorąca krew wiernego i ufnego serca spłynęła na rubiny i szafiry, lecz nie myślałeś o tem.
Nie myślałeś, że konam samotna w

Zapisać się na członków Towarzystwa Przeciwozgrzelnego

męczarniach! Ze konam, aby pozostać duchem nieśmiertelnym. I chem sprawiedliwości i zemsty!
Otdaj ja jestem twym przedmowa, i niemasz ucieczki przed moim! Moim jesteś w tym cichym wspaniałym grobowcu, gdzie w całej nieważności mojej i zlorzeczności mojej i darów hojnego narchy. Moim tu jesteś! Moim jasności dziennej i w ogniu potępienia, moim zawsze i wszędzie! Przelatuj się ścigam cię i chwytam mściwie objęcia, i puszczam, byś gał i chwytac znowu, wiecznie, w wszystkich przemianach istnienia, do skończenia wieków!
Niemasz przede mną ucieczki schronienia, ani na ziemi, ani w świecie niewiedzialnym. Gdykolwiek jesteś, spotkasz mnie, swojej drodze i wiecznie ginąć dziesz z mojej ręki, jak ja zginęłam z twojej! Zemsta jest niemasz conaj Kres — Stwórca położył może, bo On jest panem prawdy świata uczuć! Leż On w sprawiedliwości najwyższej niemo oddałkę twojego ducha, aby rozkosz zasty wygrażdział mi skarby stracone pogardzoną miłości, zdeptycznych nadziei, utraconego zbawienia! Czem zapłacisz mi za to wstyśtko, Araxese? O drzyj, bo wieścią jest niemasz moja, jak wieścią była miłość!
Teraz mię znasz, Araxese? (d. c. d.)

Projekty uposażeń urzędników państwowych.

Centralna komisja porozumiewawcza związków pracowników państwowych komunikuje nam: W ostatnim komunikacie Centralnej Komisji Porozumiewawczej związków zawodowych pracowników państwowych o przyjęciu delegacji tej Komisji przez p. wicepremiera Bartla, znalazł się następujący ustęp: „P. wicepremier zamaczył, że sprawa uposażenia po 1 stycznia przyszłego roku zostanie uregulowana prawdopodobnie drogą rozporządzenia. P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Zasada tego rozporządzenia będzie rozstrzygnięta dopiero przy końcu miesiąca października lub w początkach listopada i w tym mniej więcej czasie zostanie przyjęta delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej dla przedstawienia swego stanowiska.

„W tym mniej więcej czasie” nie oznacza nic innego, tylko to, że o-

pracowane już ustawy, gotowe do wydania w formie rozporządzenia p. Prezydenta będą dane pracownikom do obejrzenia na kilka czy kilkanaście godzin i koniec.

Tak się rzecz miała z ustawą o uposażeniu pracowników kolejowych. Dzięki tylko energicznemu żądaniu i natychmiastowemu protestom ustawa ta została narazie poniekana.

Ten sposób traktowania związków, chcących zabrać głos o ustawodawstwie, tyżącym się ludzi pracy, zorganizowanych w tych związkach, nasuwa nieodparcie myśl, że rząd celowo usuwa związki od prawa głosu, które dotychczas posiadały i wykorzystywały je z korzyścią dla społeczności pracującej i dla państwa przez unikanie groźnych dla państwa konfliktów.

Potrzebni zaraz chłopy do lekkiej roboty Wynagrodzenie według umowy. Pracownia cholewek M. FELDBERG III-cia Aleja Nr. 48. 1527



Niech mi Pan wierzy.



jeszcze ojciec mój był gorącym zwolennikiem **MYDŁA JELEŃ-SCHICHT** i stale je używał. Jest ono bowiem wyrabiane z najlepszych surowców, wydajne w użyciu i przez to tanie. Przy małym trudzie bielizna staje się śnieżno-biała. Niech Pan zatem łądą jedynie **MYDŁA JELEŃ-SCHICHT**. Proszę wystrzeżać się falsyfikatów i zwracać uwagę na markę.

0205

Mydło Jeleni Schicht

KRONIKA

CZWARTEK, 15 WRZESIEŃ.
Dziś — Nikodem i Emilia.
Jutro — Korneli i Cypriana.
Wychód słońca — o godz. 5,09.
Zachód — o godz. 17,54.
Kalendarzyk historyczny: 15 września 1697 r. Koronacja Augusta II.

— **Pielgrzymka Polaków z Westfalii i Nadrenji przybędzie do Częstochowy.** W dniu 20 b. m. przybywa do Zbyszynia wielka pielgrzymka wychodźstwa polskiego z Westfalii i Nadrenji, która następnie przez Poznań uda się do Częstochowy.

W wycieczce bierze udział 550 pielgrzymów polskich z licznymi sztafardami kościelnymi. Z pielgrzymką przybywa ks. Mehler z Dortmundu, patron Związku Wzajemnej Pomocy Towarzystw Polsko-katolickich w Westfalii i Nadrenji. W Zbyszyniu przymia pielgrzymkę na dworcu przedstawiciele Związku Obrony Kresów Zachodnich, z ramienia zaś Prymasa Polski ks. proboszcz Szymański z Oboznick, rektor misji polskiej w Niemczech.

W Poznaniu pielgrzymi przyjęci zostaną na audiencji u Prymasa Polski, po uzyskaniu zaś oświadczenia o bogostawności, wyruszą wprost do Częstochowy, by złożyć hołd Matce Boskiej Częstochowskiej i zamianifestować w ten sposób przywiązanie wychodźców polskich w Westfalii i Nadrenji do ziemi ojczystej i do najdroższej Polakom świątyni Jasnejgórskiej.

— **Wielkie wycięgi torowe o mistrzostwo województwa kieleckiego.** W nadchodzącą niedzielę dn. 18 bm. stosownie do polecenia Związku Polskich Tow. Kolaryskich w Warszawie urządził K. O. S. Victoria w Częstochowie wielkie wycięgi torowe o mistrzostwo Województwa Kieleckiego. O tytuł Mistrza Województwa na torze ubiegają się będą towarzystwa Sportowe całego województwa kieleckiego. K. Kraków wysyła na te wycięgi czołowych swoich jeźdźców. W związku z uroczystościami „Dnia Śląskiego” do której to uroczystości klub „Victoria” się przylączył, spodziewane jest, że Wojewoda Śląski zaszczyci wycięgi te swoją obecnością.

— **Zapowiedź podwyżki opłat telefonicznych.** Ministerstwo poczt i telegrafów zamierza od 1 listopada podwyższyć o 50 proc. taryfę telefonów abonamentowych w tych wszystkich miastach, gdzie telefony podlegają zarządzeniu ministerstwa. Taryfa od roku 1924 nie była podwyższana. Podwyżka nie rozciąga się na miasta, w których eksploatację telefonów prowadzi „Pasta”.

— **Ponadto od 1 stycznia** zostanie zrewidowana ogólna taryfa tele-

nów abonamentowych, międzymiastowych i taryfa budowlana, t. zn. nowych instalacji.

— **Rozkład jazdy.** Podobnie jak corocznie ministerstwo robót publicznych wezwało wojewódzkie komisje turystyczne oraz towarzystwa krajoznawcze, turystyczne i narciarskie, aby przed dn. 15 października r. b. przedstawily wnioski w sprawie pożądaných zmian obowiązującego rozkładu jazdy. — Wnioski te są w miarę możności uwzględniane następnie przez władze kolejowe.

— **Kto wygrał główny los** w loterii? Z Warszawy donoszą: Główny los loterii państwowej w sumie 200,000 zł. wygrał Nr. 96042.

Bilet loteryjny, na który padła główna wygrana, przydzielony był kolekturze w Warszawie, skąd powędrował na Pomorze, gdzie kupi-

li go pp. Kucharski, robotnik fabryczny w Starogardzie, Roik, nauczyciel w Chełmży, Cezar, obywatelka ziemka w Morawnicy i Luczak, st. kontroler celny w Oleśnicy pod Kartuzami.

Każda z powyższych wymienionych osób, będąca w posiadaniu ćwiartki losu, otrzymuje z łaski uśmiechu fortuny po 50,000 zł.

Obwody wyborcze m. Częstochowy

28 Komisji Obwodowych, kto im przewodniczy i gdzie się mieszczą lokale wyborcze?

Jak już donosiliśmy, Główna Komisja Wyborcza do Rady Miejskiej w Częstochowie dokonała podziału miasta na 28 obwodów i wyznaczyła do każdej z Komisji Obwodowych przewodniczącego i zastępcę.

Poniżej podajemy adresy lokali wyborczych wszystkich 28-miu Komisji Obwodowych i nazwiska ich przewodniczących oraz zastępców:

- I — ul. św. Barbary 36, przewodniczący sędzia T. Miller, zastępca sędzia A. Ziemięcki; II — ul. św. Barbary 9, przew. p. A. Wiośniński, zast. arch. L. Monkowski; III — ul. Wieluńska 16, przew. mec. W. Winnicki, zast. p. E. Heine; IV — Rynek Wieluński 2, przew. p. S. Solawa, zast. p. I. Sikorski; V — ul. Stradomska 6, przew. dyr. J. Bugajski, zast. p. W. Stawczyk; VI — ul. Handlowa 3, przew. inż. A. Stoinimski, zast. inż. Cz. Szukiewicz; VII — ul. Kościuszki 13, przew. p. Z. Bogusławski, zast. p. S. Smuga; VIII — ul. Kościuski 7, przew. p. B. Dzierżbicki, zast. p. T. Fogelbaum; IX — ul. Panny Marji 33, przew. p. J. Kon, zast. p. A. Gmachowski; X — ul. Dąbrowskiego 10, przew. prok. T. Dziubiński, zast. p. J. Cholewicki; XI — Panny Marji 9, przew. mec. L. Mężniewski, zast. dr. H. Geisler; XII — ul. Ogrodowa 22, przew. inż. B. Hlasko, zast. dr. S. Swędowski; XIII — ul. Narutowicza 13, przew. dyr. M. Sidor, zast. p. K. Sabok; XIV — ul. Strażacka 23, przew. p. A. Bogobowicz, zast. p. S. Wojciechowski; XV — ul. Wilsona 14,

przew. mec. S. Gawroński, zast. dr. L. Batawja; XVI — ul. Warszawska 43, przew. mec. Sz. Pohorille, zast. p. Sz. Senior; XVII — ul. Tartakowa 9, przew. p. J. Serednicki, zast. p. W. Molicki; XVIII — Stary Rynek 13, przew. p. A. Wolberg, zast. p. J. Kubiniński; XIX — ul. Garncarska 67, przew. dr. S. No wak, zast. p. S. Byczyński; XX — ul. Ogrodowa 26, przew. p. W. Klepacki, zast. p. S. Hołdyk; XXI — ul. Narutowicza 25, przew. p. A. Furmanowicz, zast. p. Z. Kachelski; XXII — Nadrzeczna 40/42, przew. p. J. Kazmierczak, zast. p. L. Nieprzeki; XXIII — ul. Targowa 29, przew. p. K. Pertkiewicz, zast. p. W. Rajchman; XXIV — Zawodzie fabryka „Franka”, przew. p. A. Plebanek, zast. p. W. Chojnacki; XXV — J. Wodzie ul. Majowa 12, przew. p. J. Ficencs, zast. p. W. Ułjanski; XXVI — poczekalnia fabryki „Częstochowianka”, przew. p. S. Kaliniewicz, zast. p. R. Głoksin; XXVII — Rzeźnia Miejska, przew. dr. J. Skotnicki, zast. p. K. Kretter; XXVIII — Ostatni Grosz ul. Narutowicza szkoła miejska, przewodniczący p. A. Szmerdt, zast. dr. K. Łokczewski.

W wymienionych powyżej lokalach mieszkający najbliżej od nich położonych ulic w czasie od dn. 20 do 25 b. m. sprawdzają będą wyłożone tam do przejrzania spisy wyborców, uprawnionych do głosowania, a w dn. 16 października r. b. w tychże lokalach oddadzą swe głosy na kandydatów do nowej Rady Miejskiej m. Częstochowy.

— **Policjanci częstochowscy zwyciężają na zawodach sportowych w Warszawie.**

W dn. 11 b. m. odbyły się w Warszawie ogólne zawody sportowe i bokserskie — zawodników z całej Polski. W zawodach bokserskich pierwsze miejsce zdobyli dwaj policjanci z Częstochowy, pp. Wacław Szproch i Wacław Szczepaniak, członkowie Częst. Policyjnego Klubu sportowego. Pokonali oni znanych bokserów śląskich i poznańskich. P. Szproch zdobył pierwszą nagrodę z tytułem mistrza wagi półśredniej oraz nagrodę za ładny styl walki, p. Szczepaniak zaś — pierwszą nagrodę z tytułem mistrza wagi średniej. Zwycięzcy otrzymali żetony i srebrne pamiątki. Publiczność i sportowcy warszawscy powitali entuzjastycznie zwyciężskich policjantów.

— **Noone dyżury aptek.** Wnocy z dnia 14 na 15 bież. mies. dyżurują następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2 oraz p. Kozankiewicza i Frydęgo — III Aleja 50.

Krwawa bójka.

Robotnik, uderzony przez towarzysza drwiącym żelaznym w głowę, doznał wstrząśnienia mózgu.

W ub. wtorek w hucie „Handlike” w Rakowie wybuchła sprzeczka, a następnie bójka pomiędzy dwoma robotnikami: Eugenjuszem Stalą (Kolejna 7) a Andrzejem Ujma (Sosnowa).

W zapale bójki Ujma pochwycił ciężką rurę żelazną i z rozmachem uderzył swego przeciwnika w głowę. Stala runął nieprzytomny. Po przewiezieniu do szpitala lekarz orzekł, że wskutek uderzenia Stala doznał wstrząśnienia mózgu i stan jego jest groźny.

Ujmę aresztowała policja.

— **Kurs walut.** W dniu 15 bm. oddział Częstochowskiego Banku Polskiego płacił: dolar — 8 zł 88 gr. frank francuski — 34 zł. 83 gr. za 100, frank szwajcarski — 171 zł. 73 gr. za 100.

Straszny wypadek na torze kolejowym.

Na torze Częstochowa — Kamiński pociąg towarowy, idący w stronę Kamińska najechał na 3 kołkiety, idące z kościoła w Kamińsku do domu we wsi Pirowy. Nieszczęśliwemu wypadkowi uległy: Marjana Jędrzejczak, Leokadja Olejnik i Jadwiga Śpiwak. Marjana Jędrzejczak i Leokadja Olejnik tym samym pociągiem zostały przewiezione do szpitala, gdzie M. Jędrzejczak tego samego dnia w strasznych męczarniach zmarła.

— **Aresztowanie awanturnika.** W ub. wtorek do znajdującej się na N. Rynku wieśniaczki, Marjanny Cierpiął z wsi Nierada, zbliżył się jakiś podchmielony mężczyzna, zabrał jej dwie wiązki siana i wsiadłszy na swój wóz, odjechał spokojnie. Okradziona wszczęła krzyk, nadbiegli policjanci i zatrzymali wóz, ale pijany woźnica, którym okazał się Józef Pietrasik (P. Marji 36), począł bić i kopać policjantów. Dopiero przybiegli jeszcze dwaj policjanci zdołali uspokoić awanturnika i odebrawszy odeń skradzione siano, zwrócili je właścicielowi. — Pietrasik za stawienie oporu czynnego policji został aresztowany i przesłany do sędziego śledczego.

Poszukuje
Sylwestra Rejsa który rył wjechał w 14 roku na wojnę, kto by coś wiedział o nim, proszę zawiedzieć Stanisław Rejs Ostajni Grosz ul. Piłkna № 2603

Zgubiono
książkę ks. Chorych wyd. na imię Antonij Dorobias 1550

Skradziono
w drodze książkę wojskową wydawną przez P.K.U. Częstochowa na imię Franciszka Modz 2623

Zgubiono
książkę ks. Chorych wyd. na imię Antelidriubek 2624

Agenci
policji w Częstochowie po powrocie z Londynu niedaleko nycielka Korespondencje handlowa Tomaszewski i Aleja № 2 mieszk. 24 1531

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

Zgubiono
książkę ks. Ossęz dołacił Nr 1148 wydana przez Spółdzielczy Bank Ludowy w m. Andrzejewskiej Antonia 2621

TEATR „ODEON” Program od środy 14-go do piątku 16-go września 1927 r.

Tylko 3 dni! **Rekordowy podwójny program!** Tylko 3 dni!

Moja żona i Ja... Nowoczesny dramat rodzinny, z życia miliardów wojowników w 10-ciu aktach. W rolach głównych: **Konstancja Bennet i Irena Price**

Dziewczę z Kabaretu Ośm aktów najkomiczniejszych sytuacji, jakie tylko można sobie wyobrazić. — W roli głównej artystki kabaretowej niezrównana **OSSI OSWALDA**.

Jako drugi program damy: Najnowszą kreację komediową — budzącą na całym świecie huragan ąmiechu:

Ceny miejsc zwykłe. Początek przedst. w soboty o 4, w niedz. i święta o 3, a w pozostałe dni o 5. Ost. seans o 9 wiecz.

